

WUJ

CO NA TO SKMA?

Drugi tydzień kilku studentów UJ prowadzi akcję, mającą spopularyzować ideę referendum w sprawie aborcji. Pierwsze działania podjęli 25 listopada, kiedy to miała miejsce dyskusja o rosnącej ingerencji państwa w życie osobiste obywateli. Nie ograniczono się do słów. Ukonstytuował się komitet, zajmujący się zbieraniem podpisów osób popierających ideę referendum. Zbierano je we wszystkich newralgicznych punktach miasta. W DS "Piast" w ciągu jednego dnia udało się zdobyć ponad 300 podpisów.

Kolejne spotkanie poświęcone sprawie aborcji odbyło się 2 grudnia. Ustalono, iż 9 grudnia o godzinie 14.30 odbędzie się w Rynku Głównym demonstracja przeciw nietolerancji i ingerencji państwa w prywatne życie obywateli. Organizatorzy starają się obecnie o stosowne zezwolenie, jednak są na tyle zdesperowani, że - jak zapewniają - zorganizują manifestację nawet bez zgody odnośnych władz.

Sami tego chcieliście...

CIĄG DALSZY

W poprzednim numerze "WUJ-a" informowaliśmy o kłopotach z ukonstytuowaniem się samorządu na dwóch wydziałach - Historycznym oraz Prawie i Administracji. Na pierwszym z nich wyniknął problem, czy wobec rezygncji dwóch świeżo wybranych osób na ich miejsca wchodzi kandydaci z kolejnych pozycji na liście, czy też miejsca w samorządzie pozostawać mają puste jako tzw. "vacaty". Problem rozwiązany został przez Uczelnianą Komisję Wyborczą. Jej przewodniczący Krzysztof Kupiec poinformował nas, że w związku z zaistniałą sytuacją na historii odbędą się wybory uzupełniające. Mamy nadzieję, że tym razem wybrani nie porzucą gremialnie z udziału w pracach samorządu, do którego zdecydowali się kandydować.

Bardziej skomplikowana okazała się sprawa WRSS Prawa i Administracji. Przypomnijmy, że jej członkowie w ciągu zaledwie dwóch dni wyłonili spośród siebie aż dwie różne reprezentacje wydziału na URSS. Ponadto przyszli prawnicy wyrzucili z sali obrad kilka osób, przypatrujących się wyborom. Złamany został w ten sposób jeden z punktów regulaminu Samorządu Studentów o jawności wszystkich jego posiedzeń. Sprawą tą zajęła się Komisja Rewizyjna. Na razie nie można nic powiedzieć na temat spodziewanego w przyszłym tygodniu orzeczenia.

(A)

Wszystkie osoby, pragnące zasięgnąć informacji o działaniach komitetu lub dopomóc w jego pracach mogą zgłaszać się do DS "Akropol", pokój 108 A. Niżej podpisanemu pozostaje życzyć powodzenia tym, którzy wierzą jeszcze w polską demokrację.

Grzegorz R. Leśniewicz

Opatrzność wpełnęła nas ostatnio w objęcia grafika "Nowego Świata" - Łukasza Strzelewicza, który zbluzgał bez litości dotychczasową szatę graficzną "WUJ-a" i zaproponował nową, bardziej urozmaiconą. Jeśli się podoba, poświęćcie koledze Strzelewiczowi chwilę wdzięcznej zadumy.

POWIĄZANIA MAFIA - SAMORZĄD

Ostatnio prasa krakowska doniosła o zlikwidowaniu przez policję gangu studentów krakowskich uczelni - obywateli byłego ZSRS. Jego członkowie oskarżeni zostali o dokonanie kilku napadów rabunkowych (o jednym z nich pisaliśmy w pierwszym po wakacjach numerze "WUJ-a"). Aresztowanym grozi kara od 5 do 25 lat więzienia.

Ryszard Kowalski przypomina sobie studenta Wydziału Matematyczno-Fizycznego - Ormianina, który poprosił go o dodatkową pomoc materialną. Prośbę swoją motywował tym, że rząd radziecki przestał płacić mu (jako swemu obywatelowi) stypendium, pozostawiając go tym samym na pastwę losu. Nie trzeba chyba dodawać, iż nie mógł także liczyć na pomoc prowadzącego obecnie kilka wojsk rządu Armenii.

Regulamin przyznawania pomocy materialnej

UJ nie przewiduje wypłacania stypendiów obcokrajowcom. Zważywszy na niecodzienne okoliczności i po porozumieniu z Rektorem Samorząd Studencki zdecydował się pomóc Ormianinowi. W tym roku akademickim nikt o podobną pomoc się nie zwrócił. "Pomyślałem, iż po wakacjach ktoś jednak dofinansował studentów z byłego ZSRS" - komentuje ten fakt Ryszard Kowalski. "Przypuszczałem, że albo rząd WNP wysupłał pieniądze dla swych studentów, albo znaleźli oni dobrą pracę" - opowiada dalej ex-szef Samorządu.

Rzeczywistość okazała się zgoła inna. Najbardziej spektakularną akcją tzw. mafii ormiańskiej był napad na czarnoskórego studenta archeologii w "Akropolu". Wśród podejrzanych o dokonanie tego czynu znalazł się między innymi student Wydziału Mat-Fiz UJ, któremu w zeszłym roku pomagał samorząd.

Andrzej Garapich

info info

0,75 KANDYDATA NA MIEJSCE

Opublikowane w poprzednim numerze niepełne wyniki wyborów samorządowych uzupełniamy niniejszym o Wydział Filozofii. Do WRSS wybrani zostali: Sylwia Chodyniecka (pedagogika), Piotr Borowiec (socjologia), Marzena Ogorzały (psychologia), Robert Stanisław Kowalski (filozofia), Roman Niesiuta (religioznawstwo), Agnieszka Paciorek (pedagogika). Szefem WRSS została Sylwia Chodyniecka. Do obsadzenia było 8 miejsc, zgłosiło się tylko sześciu chętnych i tyluż zostało wybranych. Do kompletu brakuje nam już tylko Wydziału Matematyczno-Fizycznego.

(A)



Jak nowe — str. 2

COLLEGIUM IURIDICUM

— JAK NOWE

Położony przy ulicy Grodzkiej gmach Collegium Iuridicum jest jednym z najstarszych budynków uniwersyteckich. Na początku piętnastego wieku kupił go i przekazał wszechwładny król Władysław Jagiełło. Zajmowali budynek medycy i prawnicy. Przez długie wieki Collegium Iuridicum (wspaniałą przykład renesansowej budowli użytku publicznego) służyło Uniwersytetowi, ale - jak wszystkie zabudunki - i ten musiał być wreszcie odrestaurowany.

Prace remontowe i konserwatorskie trwały długie lata, ale oplatano się czekać. Od początku tego roku akademickiego w budynku mają swoją siedzibę prawnicy i historycy sztuki. Przechodząc ulicą Grodzką warto tam wstąpić na chwilę, aby zobaczyć mały, ale piękny dziedziniec arkadowy oraz portale i inne detale architektoniczne odnowionego Collegium.

Robert Glac

info info

ZJAZD - NIE ZJAZD

W dniach 27 - 29 listopada br. przebywali w Szczecinie delegaci na Zjazd Ogólnopolskiego Porozumienia Samorządów Studenckich. Zjazd de facto nie odbył się, gdyż do wymaganego quorum (pięćdziesiąt szkół wyższych) zabrakło przedstawicieli czterech uczelni. Uniemożliwiło to podjęcie jakiegokolwiek uchwały. Przedstawiciele uczelni z całego kraju pracowali w pięciu grupach roboczych: prawną-socjalną, regulaminową, kulturalną, zagraniczną oraz do spraw rozwoju form samorządności studenckiej.

Głównym punktem Zjazdu, którego koszt wyniósł ponad 40 mln zł, miały być wybory nowych władz OPSS. Z wymienionych wyżej przyczyn nie doszło do nich. Zgodnie z regulaminem obecne Prezydium pełni swoje funkcje do następnego zjazdu.

(JAK)

KIEDY PŁACA?

Przypominamy grudniowe terminy wypłat stypendialnych dla studentów poszczególnych wydziałów: BiNoZ - 7.XII, Filologiczny I-III rok - 8.XII, IV i V rok - 9.XII, Filozoficzny - 10.XII, Historyczny - 11.XII, Mat-Fiz i Chemia - 14.XII, Prawo i Adm. - 15.XII. Zapominalscy będą mogli odebrać stypendia w terminach dodatkowych - 16 i 17.XII.

(P)

CHCIAŁ ZAGAZOWAĆ CZY POWYSTRZELAĆ?

Niespodziewane wydarzenie zakłóciło przebieg libacji w jednym z uniwersyteckich akademików. Do pokoju wpadł zdesperowany sąsiad zza ściany i grożąc pistoletem zażądał natychmiastowego zakończenia hucznej balangi. Redakcji "WUJ-a" nie udało się dowiedzieć, czy broń była gazowa, czy też na ostrą amunicję.

(P)

Podatkowe meandry

ZAMIESZANIE Z DRUCZKAMI

Przeciętny student przypomina sobie o konieczności płacenia podatku dochodowego dopiero wtedy, gdy wciskają mu do rąk jakieś karteluski i żądają ich wypełnienia. Gdyby jeszcze wytłumaczyli, jak i po co... Poniżej kilka najświeższych doniesień z druczkowego poletka.

W listopadzie wraz z pieniędzmi otrzymaliśmy dwa druczki. Nie wszyscy stypendyści umieli lub chcieli je wypełnić i oddać w instytutach. Będzie to dla nich miało niemiłe konsekwencje. Kto uchylił się od obowiązku złożenia jednego z nich - chodzi konkretnie o oświadczenie dla celów obliczenia miesięcznych zaliczek na podatek dochodowy, w którym wskazuje się na Uniwersytet jako na płatnika - nie otrzyma grudniowego stypendium. Tym niemniej warto wiedzieć, że wypełnienie tego druczka przez osoby posiadające inne poza stypendium źródła dochodów może pociągnąć za sobą odpowiedzialność karno-skarbową, o czym informuje dopisek u dołu kartki. Wybierajcie sami, co lepsze - ewentualne represje czy brak stypendium w grudniu. Jak nas poinformowano w kwesturze, wypełnione oświadczenia wciąż jeszcze można składać w pokoju nr 50 Collegium Novum. Dotyczy to szczególnie Wydziału Prawa i Administracji, gdzie panie sekretarki odmówiły ich przyjmowania.

Po uporaniu się z zaległymi świstkami czeka nas wypełnianie kolejnych, które pojawią się na uczelni w tym tygodniu. Pierwszy z nich (formatu A4) to oświadczenie podatnika dla celów dokonania obliczenia wysokości całorocznego podatku. Obowiązek zainteresowania się nim spoczywa tylko na tych studentach, dla których stypendium stanowi jedyne źródło dochodów. Z fiskusem użerać się będzie w ich imieniu Uniwersytet, co uprzyjemni im życie i pozwoli zapomnieć o istnieniu Urzędu Skarbowego. Pozostali wypełniają kwitek formatu A5, który uświadamia im, że:

* po 1 stycznia 1993 roku mają odebrać w Dziale Finansowym informacje o dochodach za 1992 rok;

* do 30 kwietnia złożyć zeznanie podatkowe i dokonać rozliczenia rocznego w Urzędzie Skarbowym, właściwym dla miejsca zamieszkania.

Jeśli więc pracujesz lub posiadasz inne, pozastypendialne źródła dochodów, będziesz musiał pofatygować się sam do Urzędu Skarbowego i tam przedstawić całokształt dokumentów, świadczących o twych przychodach. Ponieważ rozlicza cię fiskus z miejsca stałego zameldowania, niech nie wpadnie ci przypadkiem do głowy, by na którymś ze składanych oświadczeń w rubryce "miejsce zamieszkania" wpisać "Żaczek" lub "Akropol".

Gdzie dorwać nowe druczki - kwestia to niejasna. Panie sekretarki robią kłopoty, więc nie ma pewności, czy świstki będą dostępne w instytutach. Szukajcie ich w samorządówce, pytajcie w kwesturze. Osobiście znam zajęcia przyjemniejsze od wypełniania formularzy, że o gonieniu za nimi po uczelnianych budynkach nie wspomnę, kwestura apeluje jednak o wykazanie dobrej woli. Awersja do kwitków to uczucie zrozumiałe, tym niemniej wykażmy nieco zmiłowania dla pracowników kwestury, którzy sprawiają wrażenie nieźle znękanym podatkowym zamieszaniem.

Piotr Korbiel

ZJAZD OPSS

— komentarza słów kilka

Zjazd nie mógł podjąć żadnych decyzji z powodu braku quorum. Dlaczego tak się stało? Kto jest za to odpowiedzialny? Odpowiedź jest prosta - Prezydium OPSS, które kilkakrotnie przesunęło termin Zjazdu oraz jego miejsce. W końcu zwołało go w "andrzejkowy" weekend w Szczecinie. Śmiem twierdzić, że Prezydium ustaliło termin i miejsce tak, aby Zjazd się nie odbył. Powie ktoś: przecież to paranoja. I słusznie.

Kilku "zasłużonych działaczy" Prezydium nie otrzymało w tym roku mandatów delegatów na zjazd OPSS. Tym samym nie mają oni prawa startowania w wyborach do Prezydium nowej kadencji. W związku z tym należało doprowadzić do przedłużenia kadencji obecnego Prezydium. Jediną możliwością osiągnięcia tego celu było zwołanie Zjazdu w taki sposób, aby nie mógł on podjąć żadnej decyzji. Cel ten w pełni osiągnięto!

Gratuluję umiejętności politycznych panu Wątrobie i innym członkom Prezydium! A tak swoją drogą - fajnie mieć automatyczną sekretarkę i komputer z osprzętem za pieniądze OPSS-u na prawie wyłącznie własny użytek, nieprawdaż Panie Grzegorz! A jak trudno się z nimi rozstać.

Jerzy Szul

SYLWESTER W "NOWYM ŻACZKU"

Tradycyjnie jak co roku kierownictwo klubu "Nowy Żaczek" organizuje bal sylwestrowy. Cena 180.000 tys. zł od osoby nie jest wygórowana - bilet wstępu na konkurencyjny bal, organizowany przez ACK "Rotunda", kosztuje ok. 300 tysięcy. W cenę wliczone są m.in. gorące dania, zimne napoje, szampan, a wszystko to w rytm świetnej muzyki. Bilety do nabycia w klubie oraz w pokoju 408 ("Stary Żaczek"). Początek balu o godz. 20. Wesołej zabawy!

(K)

KIEROWCA STANU WOJENNEGO FRASYNIUK

W połowie listopada w ACK "Rotunda" odbyło się spotkanie z Władysławem Frasy-niukiem i Barbarą Łabudą. Święte dodatkowe tworzyli krakowscy działacze UD: Tomasz Wąsowski i Henryk Woźniakowski. Z roz-dawanych w trakcie spotkania kawalców papieru można się było dowiedzieć, że Wła-dek Frasyński jest najsławniejszym kierowcą ciężarówek na wschód od Potomacu, podobnie jak Wałęsa - pierwszym stoczniowym skoczkiem przez płotki w III RP.

Krótki i rzeczowy wstęp gości szybko skruszył lody. Publika podjudzona przez Frasyniuka, który wyraził ból z powodu małego zaangażowania środowiska studenckiego we wszelką działalność polityczną, zadała pierwsze pytania. Blokada awansu politycznego młodych - jak stwierdził jeden z pytających - jest spowodowana brakiem przeszłości kombatanckiej i styropiano-nych wspomnień. Frasyński nie wyparł się swojej historii, aczkolwiek zastrzegł, że nie będzie się nią afiszował. W trakcie dyskusji szef UD nie potrafił jednak uwolnić się do końca od koszmarów przeszłości i często wspierał się nimi w charakterze argumen-tów.

Okazało się, że UD chce promować ludzi młodych, ułatwić im karierę polityczną, a tym samym umożliwić decydowanie w większym stopniu o losach kraju. Per-manentny młodzieżowy tumiwizm musi zostać przełamany. Na wspomnianych ulot-kach widniały numery telefonów i adres siedziby UD w Krakowie - na wypadek,

gdyby ktoś chciał zawrzeć bliższą znajo-mość z tą formacją polityczną.

Największe kontrowersje wywołały qua-si-feministyczne poglądy pani Barbary Ła-budy - przede wszystkim kwestia promowa-nia kobiet w momencie ich startu w życie polityczne, a także pomysł wypłacania do-datku emerytalnego kobietom - matkom za trud włożony w wychowywanie własnych dzieci. Pan Frasyński opuścił spotkanie nieco wcześniej - śpieszył się na kolejne spotkanie, tym razem w RMF-ie.

Ireneusz Ślesak

info info

NOWY "NOWY ŻACZEK"

Od kilku dni bywalcy klubu "Nowy Żaczek" obserwują prace nad nowym wystrojem wnętrza. Jego szczegóły owiane są mgiełką tajem-nicy. Ponoć w ścianę wkomponowana ma być maska samochodu, którego światła spełniać będą rolę reflektorów punktowych, a na jednej ze ścian zawiesznie przeźroczysty model nagiej kobiety. Zdaniem autorów projektu (są nimi trzech studenci ASP) "Nowy Żaczek" będzie najbardziej odjazdowo urządzonym klubem studenckim w Krakowie. Prace, których koszt nie powinien przekroczyć 20 milionów złotych, zakończą się tuż przed w Nowym Roku.

(A)

info info

CHCESZ JEŹDZIĆ - PŁAĆ

Szalejący w samochodach studenci przykro-kontrastują z resztą zbiegłego społeczeńst-wa. Tych, którzy nie zdobyli jeszcze prawa jazdy do motoryzacyjnych ekstrawagancji zniechęci z pewnością zniesienie 50-procen-towej ulgi przy opłatach za egzaminy. Od Nowego Roku za "prawko" kategorii B stude-nci i uczniowie płacić będą tyle samo, co i pozostali zdający - 360 tys. zł. W mijającym roku pełna odpłatność wynosiła 96 tys. zł. Jak łatwo obliczyć, prawo jazdy kosztować będzie żaków ponad siedem razy więcej niż do tej pory - nie biorąc pod uwagę kosztów kursu, które z pewnością również wzrosną. (P)

LIST OTWARTY

Przewodniczący Rady Mieszkańców
Domu Studenckiego "Piast"
Grzegorz Miś

Szanowny Kolego Przewodniczący!

W wyborach do Rady Mieszkańców DS "Piast" obdarzyliśmy Kolegę naszym zaufaniem, mając nadzieję, że będzie nas rzetelnie reprezentował wobec kierownika DS "Piast". Od wyborów upły-nęło już trochę czasu, a nadal wiele kwestii pozo-staje niewyjaśnionych. Ponadto decyzje nowej, kie-rowanej przez kolegę Rady Mieszkańców budzą wiele zastrzeżeń. Powodem kontrowersji jest także brak działań ze strony RM w istotnych dla mieszk-kańców naszego akademika sprawach. Korzystając z możliwości, chcielibyśmy na łamach "WUJ-a" zadać Koledze kilka pytań.

info info

LASER NA MIKOŁAJA

Grant Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej umożliwił obdarowanie Zakładu Chemii Fizy-cznej UJ "skromnym" prezentem - wartą półtora miliarda złotych aparaturą laserową firmy LUMONICS. Służy ona do badań w pracowni spektroskopii strumienia nad-dźwiękowego. Wkrótce aparaturę wykorzysta się do badań nad pochodnymi aniliny, a także w analizie chemicznej. No cóż, era laserowa już blisko. Mijmy nadzieję, że studenci chemii nie oglądali zbyt często "Wojen gwiazdnych" i nie wykorzystają lasera jako broni. (K)

1. Kolega był również członkiem RM DS "Piast" w roku akademickim 1991/92. Prosimy zatem o wyjaśnienie kilku kwestii:

- a) kto był wówczas odpowiedzialny za wynajmo-wanie sal - na parterze i na ósmym piętrze oraz kto w imieniu RM pobierał opłaty z tego tytułu;
- b) czy osoba odpowiedzialna prowadziła ścisłą ewidencję pobieranych opłat i czy rozliczyła się z zebranych funduszy - jeżeli tak, to jaka to była kwota i na co ją wydatkowano;
- c) czy sposób wydatkowania wyżej wymienionych funduszy został określony decyzją byłej RM, czy była to może samowolna decyzja osoby odpowie-dzialnej za pobieranie opłat.

2. W poprzednich latach w "Piastie" była sala telewizyjna, dostępna dla ogółu mieszkańców. Na początku bieżącego roku akademickiego została zlikwidowana.

- a) Czy Rada Mieszkańców wyraziła na to zgodę?
- b) Czy akceptuje obecny stan rzeczy, a jeżeli nie, to co zamierza zrobić w tej sprawie?
- c) Gdzie znajduje się obecnie telewizor, który był wcześniej w sali telewizyjnej?

3. Rada Mieszkańców w porozumieniu z Kiero-wnikiem DS "Piast" wprowadziła odpłatność za udostępnienie łodówek na okres roku akademic-kiego. Odpłatność wynosi 50 tysięcy miesięcznie za łodówkę.

- a) Na jakim podstawie (podkreślamy: podstawie, nie w jakim celu) Rada Mieszkańców podjęła taką uchwałę?
- b) Kto jest odpowiedzialny za pobieranie opłat z tego tytułu - czy przedstawiciel RM, czy też administracja DS-u?
- c) Jeżeli opłaty pobiera administracja, to na jakie konto są one wpłacane (czy istnieje specjalne subkonto) i jak będą one rozliczane?

Mamy nadzieję, że odpowiedź na postawione pytania ukaże się również na łamach "WUJ-a" tak, aby mogli się z nią zapoznać nie tylko autorzy listu, ale wszyscy studenci zainteresowani tym, co się dzieje w DS "Piast". Oczekujemy odpowiedzi konkretnych, a nie mętnych tłumaczeń, na jakie zdobywaliśmy czasem Kolegę przewodniczącego.

Z poważaniem
mieszkańcy DS "Piast"
Barbara Barnak, Jerzy Szul

WEDLE STAWU GROBLA

Oto jakimi kwotami musieli zadowolić się poszczególni chętni podczas ostatniego podziału pieniędzy z Funduszu Dydaktyczno-Wychowawczego (w milionach złotych): ACK „Rotunda” — 40, Zespół Pieśni i Tańca UJ „Słowianki” — 30, koła naukowe — 50, Teatr 38 — 21, Teatr Om — 10, Akademicki Związek Sportowy — 15, Krakowski Chór Akademicki — 10, SKMA — 10, NZS — 2, Uczelniana Rada Samorządu Studenckiego — 20. W rezerwie (na Klub Myśli Konserwatywnej — jak się zarejestruje) pozostały 2 mln zł.



rys. Andrzej Zaręba

KLUBY STUDENCKIE PROponują

ACK „ROTUNDA”, UL. OLEANDRY 1

☆ 7 grudnia (poniedziałek)
Godz. 18, 20.15 - DKF, filmy M. von Trotta
☆ 8 grudnia (wtorek)
Godz. 18, 20.15 - DKF, filmy M. von Trotta
Godz. 20 - klub folkowy: „Kurakaz” (muzyka latynoamerykańska)
☆ 9 grudnia (środa)
Godz. 18, 20.15 - DKF, filmy M. von Trotta
Godz. 20 - Kawiarnia Muzyczno-Literacka

„NOWY ŻACZEK”, AL. 3 MAJA 5

☆ 8 grudnia (wtorek): Acoustic Guitar Band

☆ 11 grudnia (piątek): dyskoteka rockowa
☆ 13 grudnia (niedziela): gwiazdka jazzowa dla studentów. W programie grupa Over Time oraz... niespodzianka - nowa, rewelacyjna kapela bluesowa. Ponieważ ćwiczą tuż obok naszej redakcji, słyszymy ciągle jak grają. Naprawdę świetnie!

(k)

KAŻDEMU WEDŁUG UZNANIA

Atmosfera podczas spotkania, na którym rozdzielono 210 milionów złotych z funduszu dydaktycznego, była zupełnie inna niż dawniej. Miejsce klótni i sporów zajęła nudna wyliczanka, kto ile dostanie. Oczywiście wszyscy uważali, iż zostali pokrzywdzeni, i w efekcie każdy otrzymał trochę więcej, niż początkowo proponowano. Zazwyczaj przydzielano około połowy postulowanych w preliminarzu środków, choć zdarzały się i wyjątki. I tak na przykład NZS dostał „aż” 2 miliony, co stanowiło 25% preliminarza. Żeby było zabawniej, tyle samo otrzymał Klub Myśli Konserwatywnej o którym nikt dotąd nie słyszał.

Na co zostaną przeznaczone przyznane dotacje? Jeśli wierzyć składanym zapewnieniom, to już w grudniu czeka nas kilka ciekawych imprez - sesja polityczna, organizowana przez Klub Myśli Konserwatywnej, sesja na temat samorządów na uczelni, opłatek i nowe numery biuletynu SKMA. Również oba teatry nie chcą pozostać w tyle - tak więc wygląda na to, że studenci znowu chcą coś robić.

Maciej Wicherek

☆☆☆

„KOKOSOWE INTERESY” NZS

Podziałowi pieniędzy towarzyszy zwykle dużo emocji. Ryszard Kowalski na podstawie preliminarza NZS-u, przedstawianego przez Maćka Wicherkę, przyznał w formie dotacji aż 2 miliony zł do końca roku. Można powiedzieć, że nie działamy albo nie umiemy zrobić odpowiedniego preliminarza. Ten drugi ewentualny zarzut to jednak sprawa drugoplanowa wobec postawy Ryśka. Na moje pytanie o podział pieniędzy i wyrażane zdziwienie przyznaniem NZS-owi skromnej kwoty uzyskałem taką argumentację szefa URSS: „NZS chce dofinansowania imprez, z których czerpie dochody. Bierze pieniądze i jeszcze chce dotacji”. Na moją prośbę o uściślenie, o jakie to imprezy chodzi, usłyszałem: „Na przykład kursy językowe”.

Udzieliłem wyjaśnień Ryśkowi. Owszem, pobieramy pieniądze, ale oszczędźcie sami, czy inkasując 100.000 zł od osoby na miesiąc (za 8 spotkań lekcyjnych po 90 minut każde) można coś zarobić? Grupy są 10-12 osobowe, trzeba opłacić sale dla grup i lektorów. Jeszcze bardziej zawrotną kasę robimy na kursie języka francuskiego, który jest bezpłatny. Mamy dwie takie grupy.

Na moje wyjaśnienia Ryszard Kowalski zareagował uśmiechem i wzruszeniem ramion. Nie pozostaje mi więc nic innego, jak jeszcze raz podziękować za tę kupę szmalu.

Z poważaniem - Rafał Abratański
(członek komisji rewizyjnej NZS UJ)

Cytat numeru:

„Każdy może interpretować ordynację tak jak chce”

(Przedstawicielka Wydziału Historii w Uczelnianej Komisji Wyborczej)

Tygodnik studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Redaguje zespół: Piotr Derlatka, Andrzej Garapich, Robert Glac, Katarzyna Kizer, Piotr Korbiel.
Adres redakcji: DS „Żaczek”, Al. 3 maja 5, p. 1/06, tel. 33-54-74, 33-54-77 w. 219
Nakład: 2000 egz. rozdawanych bezpłatnie
Skład: Wydawnictwo „Sienna 5”, edycja: „Praxis”, tel. 33-59-75
Numer zamknięto 4 XII 1992 r.

